

Sygn. akt II Ka 544/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Świerk

Sędziowie: SSO Grażyna Artymiak

SSR del. Anna Romańska (spr.)

Protokolant: protokolant Jagoda Stępień

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie - Marioli Zarzyki-Rzucidło

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 marca 2014 r.

sprawy oskarżonej A. K. o przestępstwo z art. 288 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego i oskarżoną

od wyroku Sądu Rejonowego w Dębicy VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Ropczycach

z dnia 8 sierpnia 2013 r., sygnatura akt VII K 48/13

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- przypisany czyn kwalifikuje z art. 288§2 kk i ten przepis przyjmuje za podstawę wymiaru kary

- na podstawie art. 69§1 kk i art. 70§1 pkt 2 kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej kary grzywny na okres próby 1 (jednego) roku;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok **utrzymuje w mocy**;

III. **zasądza** od oskarżonej A. K. na rzecz oskarżycieli posiłkowych E. S. i A. S. wydatki związane z udziałem w postępowaniu odwoławczym pełnomocnika w kwotach po 504 zł (pięćset cztery złote)

IV. **zwalnia** oskarżoną od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a poniesionymi w tym zakresie wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 544/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Dębicy VII Zamiejscowy Wydział Karny z/s w Ropczycach wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2013 r., sygn. akt VII K 48/13 uznał oskarżoną **A. K.** za winną tego, że w dniu 26 czerwca 2010 r. w S.M.. woj. (...) umyślnie dokonała uszkodzenia trzech słupków ogrodzenia, w ten sposób, że naruszyła ich świeżo wykonane podłoże betonowe, czym spowodowała ich niezdatność do dalszego użytku, wyrządzając tym samym straty w wysokości 585 zł brutto na szkodę E. i A. S., to jest za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 288 § 1 kk, przy czym przyjął, iż stanowi on wypadek mniejszej wagi z art. 283 kk i za czyn ten na podstawie art. 283 kk, skazał ją na karę

grzywny w wymiarze 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł (dziesięć złotych) – punkt I.

Na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżoną do naprawienia wyrządzonej szkody w całości poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonych – E. i A. S. solidarne kwoty 585 zł (pięćset osiemdziesiąt pięć złotych) – punkt II.

Na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżycieli posiłkowych E. S. i A. S. wydatki z tytułu ustanowienia w sprawie pełnomocnika w kwotach po 752,76 zł (siedemset pięćdziesiąt dwa złote 76/100) – punkt III.

Na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) – punkt IV.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Prokurator Prokuratury Rejonowej w Ropczycach, zaskarżając wyrok w części na korzyść oskarżonej A. K. i zarzucając mu:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 283 kk poprzez błędne zakwalifikowanie z tego przepisu wypadku mniejszej wagi, podczas gdy przepis ten nie dotyczy czynu określonego w art. 288 § 1 kk, o który została oskarżona A. K., co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia także wadliwej podstawy wymiaru kary z art. 283 kk,

II. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 424 § 1 pkt 2 kpk, poprzez błędne wyjaśnienie w uzasadnieniu podstawy prawnej wyroku, wskazując że oskarżona A. K. została uznana za winną popełnienia czynu z art. 288 § 1 kk i przy zastosowaniu art. 58 § 3 kk została jej wymierzona kara grzywny, podczas gdy faktycznie została skazana za przestępstwo z art. 288 § 1 kk przy przyjęciu wypadku mniejszej wagi z art. 283 kk, zaś karę grzywny wymierzono jej na podstawie art. 283 kk.

Podnosząc powyższe zarzuty, autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez prawidłowe zakwalifikowanie czynu, za którego popełnienie A. K. została uznana winną, jako przestępstwo z art. 288 § 2 kk oraz zmianę podstawy wymiaru kary na art. 288 § 2 kk, zaś w pozostałym zakresie utrzymanie wyroku w mocy.

Apelację wniosła również osobiście oskarżona A. K., zaskarżając wyżej wskazany wyrok w całości. Zarzuciła mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż dokonała naruszenia słupków ogrodzenia poprzez naruszenie przygotowanego świeżo podłoża czym spowodowała ich niezdatność do dalszego użytku, gdy przedmiotowe słupki nie zostały w żaden sposób naruszone, a ogrodzenie przez oskarżycieli posiłkowych umiejscowione zostało bez uprzedniej prawomocnej decyzji rozgraniczeniowej, co stanowiło dla niej uzasadnioną podstawę twierdzenia, że oskarżyciele posiłkowi wykonują ogrodzenie naruszając jednocześnie własność nieruchomości jej córki,

2. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż wartość szkody opiewa na kwotę 585 zł, w sytuacji gdy oskarżyciele nie ponieśli żadnych szkód, a wykonawca ogrodzenia określił wartość prac wraz z kosztami materiału na kwotę nieprzekraczającą 200 zł (dwustu złotych),

3. naruszenie przepisów poprzez zasądzenie podwójnego wynagrodzenia pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, obciążenie jej kosztami sądowymi w sytuacji gdy ona nie posiada środków na ich uiszczenie oraz np. niezastosowanie warunkowego umorzenia postępowania czy zawieszenia wykonania kary.

W konsekwencji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uniewinnienie jej od zarzucanego czynu oraz zwolnienie w całości od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania w I i II instancji, a ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, co następuje.

Apelacja prokuratora jest zasadna, co skutkowało zmianą kwalifikacji prawnej czynu i podstawy wymiaru kary na art. 288 § 2 kk.

Z kolei apelacja oskarżonej A. K. zasługuje na uwzględnienie jedynie w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji oskarżyciela publicznego, stwierdzić trzeba, że rację ma skarżący podważając zasadność powołania przepisu art. 283 kk zarówno w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonej, jak i w podstawie wymiaru kary. Niewątpliwie umknęło uwadze Sądu Rejonowego, że przepis art. 288 § 2 kk zawiera w swej treści samodzielną podstawę do zakwalifikowania czynu zabronionego z art. 288 § 1 kk jako wypadek mniejszej wagi, jak też do orzeczenia kary grzywny, zaś art. 283 kk nie obejmuje swym zakresem czynu zabronionego określonego w art. 288 § 1 kk. Dlatego też czyn oskarżonej należało, zgodnie z wnioskiem prokuratora, zakwalifikować z art. 288 § 2 kk, przyjmując jednocześnie ten przepis za podstawę wymiaru kary.

Ustosunkowując się natomiast do zarzutów sformułowanych w apelacji oskarżonej, Sąd odwoławczy zważył, co następuje.

Co się tyczy zarzutu błędnych ustaleń faktycznych odnośnie świadomości A. K. na temat tego, czy słupki zostały wstawione na posesji państwa S. oraz czy z uwagi na brak prawomocności rozgraniczenia w/w mogli legalnie stawiać ogrodzenie, zwrócić należy uwagę na wyjaśnienia oskarżonej zalegające na k. 23, w których przyznała ona, że jak zauważyła prace przy budowie ogrodzenia u państwa S. to po pierwotnej uwadze, czy pracownicy robią to zasadnie, oskarżona akceptując fakt stawiania słupków zaproponowała, aby pracownicy na jej koszt dostawili kolejne słupki, na co E. S. miała nie wyrazić zgody, a co doprowadziło do wycofania swojej akceptacji przez oskarżoną, a nadto dotknięcia dwóch słupków z możliwością ich delikatnego zruszenia. Podobne wyjaśnienia oskarżona złożyła w sprawie wykroczeniowej: „Ja zgadzałam się na postawienie słupków w tym miejscu tylko żeby to ogrodzenie było dalej zrobione, a nie tylko trzy słupki stały” (k. 46). Ponadto, A. K. wyjaśniała, że według niej słupki były wkopane w miejscu wskazywanym przez geodetę jako przebieg granicy, ale postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd I instancji wykazało, że słupki nawet według wskazania A. K. znajdowały się w całości na działce pokrzywdzonych. Również pokrzywdzona E. S. wiarygodnie zeznała, że słupki specjalnie odsuwali od granicy, aby znajdowały się na ich posesji i dlatego nie zwracała się o zgodę do sąsiadów (k. 47). O tym, że w takiej sytuacji niepotrzebna jest zgoda sąsiada informował oskarżoną, według wyjaśnień jej samej, H. B. (k. 46).

Odnosnie zarzutu błędnego ustalenia, że oskarżona naruszyła pozycję trzech słupków stwierdzić należy, że mamy tu do czynienia z dwiema przeciwstawnymi wersjami, z której Sąd wybrał jedną i uczynił to zgodnie z zasadami art. 7 kpk. Nie ulega przy tym wątpliwości, że przy ocenie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd miał na uwadze zasady logiki i doświadczenia życiowego, a jednocześnie nie przeoczył konieczności przeprowadzenia istotnych dowodów, zaś ocena ich wiarygodności pozostaje pod ochroną prawa. Dodać należy, iż omówienie wiarygodności dowodów w tym zakresie przedstawione przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie wymaga uzupełnień, czy dodatkowych wyjaśnień ze strony instancji odwoławczej.

Również zarzut błędu w ustaleń faktycznych co do wartości szkody wyrządzonej przestępstwem nie jest słuszny. W tym zakresie, jak słusznie przyjął Sąd I instancji, wiarygodna jest opinia biegłego sądowego z zakresu rzeczoznawstwa majątkowego i budownictwa (...), uzupełniona następnie na rozprawie, gdzie biegły logicznie odniósł się do zarzutu oskarżonej odnośnie potrzeby przeprowadzenia wizji lokalnej, twierdząc przy tym, iż wydając przedmiotową opinię opierał się na zdjęciach i protokołach z oględzin. Bez wątplenia argumentację tą należy uznać za wystarczającą. Poza

tym, na to że wartość szkody jest dużo wyższa, niż pierwotnie wykazywana na podstawie zeznań H. B., wskazuje też kalkulacja z zakładu betoniarskiego (k. 12).

W odpowiedzi na zarzut skarżącej dotyczący zasądzenia podwójnie kosztów adwokackich wskazać trzeba na treść § 17 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348), zgodnie z którym „za obronę kilku osób lub reprezentowanie kilku osób pobiera się opłatę od każdej z tych osób”. Tak więc o naruszeniu przepisów przez Sąd I instancji nie może być tutaj mowy.

Na aprobatę zasługuje natomiast apelacja oskarżonej w części dotyczącej wymiaru kary. Faktycznie bowiem orzeczona przez Sąd I instancji kara grzywny w wymiarze 60 stawek dziennych, po 10 zł każda bez warunkowego zawieszenia wykonania, jawi się jako nazbyt surowa. Zważyć trzeba, iż oskarżona nie była dotychczas karana, co pozwala uznać, iż czyn jakiego się dopuściła, miał charakter incydentalny. To zaś pozwala przyjąć pozytywną prognozę w stosunku do oskarżonej. Z kolei względy wychowawcze, w sytuacji wzajemnego konfliktu w gronie rodziny, a jednocześnie sąsiadów, przemawiają za tym, być dać oskarżonej szansę na poprawę zachowania w warunkach probacji. W tej sytuacji zdaniem Sądu zasadnym jest warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary grzywny na okres próby wynoszący 1 rok. Co istotne kara ta, nie oznacza faktycznego braku dolegliwości dla oskarżonej, jak i definitywnego i całkowitego braku kontroli nad jej zachowaniem. Wyznaczony oskarżonej okres próby pozwoli bowiem obserwować realizację kary i interweniować w przypadku niepomyślnego jej przebiegu.

W pozostałej części Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, bowiem Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie winy oskarżonej A. K. i okoliczności popełnionego przez nią czynu, w oparciu o – jak wcześniej wskazano – pełną i wszechstronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Raz jeszcze podkreślić trzeba, że dokonana ocena jest zgodna z wymogami procesowymi, uwzględnia bowiem zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego i nie przekracza ustawowej swobody zakreślonej treścią art. 7 kpk.

Sąd zasądził na rzecz oskarżycieli posiłkowych kwoty po 504 zł tytułem wydatków związanych z udziałem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.

Uznając, że koszty sądowe dotychczas zasądzone na rzecz Skarbu Państwa i oskarżycieli posiłkowych, a także orzeczony obowiązek naprawienia szkody, wyczerpują możliwości uiszczenia kolejnych kosztów sądowych przez oskarżoną bez nadmiernego uszczerbku dla utrzymania jej i jej rodziny, Sąd zwolnił oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Wydając orzeczenie Sąd Okręgowy oparł się na przepisach art. 437 § 1 i 2 kpk oraz art. 456 kpk.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze na rzecz oskarżycieli posiłkowych Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 kpk i 627 kpk.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze na rzecz Skarbu Państwa Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 kpk i 624 § 1 kpk.